

# Początek

Sny pochowane na ..... (strych)  
nie mogą już spać.

Idzie lato jedna z tych miłosnych lat.

Pod ..... (stopa) ból,

Szkodniki żyją pod ..... (napięcie).

Złe wspomnienia wiatr wyrywa z pamięci.

Talia nowych ..... (karty)

Dzień pachnie jak początek

Po co poważna twarz

gdy świat nakręca dobrze?

Ja nie chcę iść pod wiatr

gdy wieje w dobrą stronę.

Nie chce biec do ..... (gwiazdy)

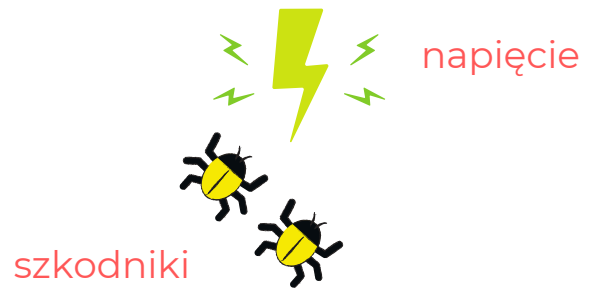
niech gwiazdy biegną do ..... (ja).

Nie chce chwycić ..... (dzień)

gdy w ..... (ręka) mam tygodnie.

Takie miłe

Takie to miłe



szkodniki

napięcie



talia kart



iść pod wiatr



gwiazdy

chwycić

Ja nie chce iść pod wiatr  
gdy wieje w dobrą stronę.

W końcu mam swój czas.  
To chyba dobry moment.

Nie chce biec do ..... (gwiazdy)  
Biec do ..... (gwiazdy)

rzeka gardła =  
śpiwający tłum



Głośno śpiewa ulica

Mimo że ..... (słowa) brak

Rzeka ..... (gardła) wylewa się na pusty plac

Mam nowy chód i dźwięk

I ..... (nowi ludzie) mam

Niech straszy nowy duch

Już nikt nie będzie spał

Nowego słońca blask

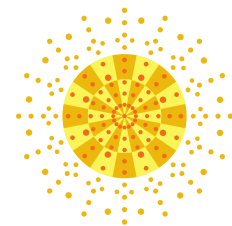
Wypali nam powieki

Zobaczymy świat nagi nagusieńki



chód - way of  
walking

duch



blask - shining



nagi



wypalić -  
burn out

powieka